Pierwsze wakacje nad morzem

Mały Patryk nigdy nie był nad morzem. Widział wielokrotnie jak wygląda, ale tylko w telewizji i na obrazkach. Gdy rodzice powiedzieli mu, że w tym roku wyjadą na wakacje nad morze, Patryk był bardzo szczęśliwy. Zaczęły się wielkie przygotowania do wyprawy. Najpierw cała rodzina wybrała się na zakupy. Wszyscy kupili stroje kąpielowe, a dla Patryka dodatkowo różne pływające zabawki. Potem było pakowanie bagaży. Wreszcie rozpoczęła się podróż. Okazało się, że trwała ona cały dzień. Patrykowi wydawało, że to najdłuższy dzień w życiu. Ciągle zadręczał rodziców pytaniami w stylu: daleko jeszcze, jak długo jeszcze będziemy jechać, kiedy dojedziemy? … . Chłopiec nie mógł doczekać się kiedy pierwszy raz na własne oczy ujrzy morze.

Po wielu godzinach trud miał zostać wynagrodzony. Rodzina dotarła do celu podróży. Po zakwaterowaniu się i wypakowaniu bagaży, mimo późnej pory wszyscy wybrali się na spacer nad morze. Nie było zresztą innego wyjścia. Rodzice doskonale zdawali sobie sprawę, że jeśli nie pokażą Patrykowi morza, to będzie bardzo trudno położyć go do spania. Szli ścieżką przez lasek w kierunku dochodzącego szumu morza, który stawał się coraz głośniejszy. Wkrótce doszli do celu. Ich oczom ukazało się morze. Na horyzoncie było jeszcze widoczne słońce, które właśnie w tym momencie powoli chowało się za wodę. Ten niezwykły widok obserwowało bardzo wielu. Na rodzicach Partyka również zrobił on duże wrażenie. Tymczasem chłopiec był zafascynowany czym innym. Bynajmniej nie było to morze, ale wielka, piaszczysta plaża.

Patryk nigdy nie widział morza, nigdy nie widział słońca zachodzącego nad morzem, ale również nigdy nie widział tak ogromnej piaskownicy. Radość z widoku tak ogromnej ilości piasku szybko minęła. Chłopiec właśnie uświadomił, że nie zabrał ze sobą zabawek ze swojej przydomowej piaskownicy. Wiaderka, łopatki, grabki, foremki i duża ciężarówka, to wszystko zostało w jego domu. Najpierw zaczęły się żale do rodziców, że nic mu nie powiedzieli o tej ogromnej piaskownicy jaką tutaj zastali. Potem próbował namówić tatę, by wrócił po jego zabawki. Próby te były bezskuteczne, ale na szczęście w pobliżu plaży były stragany, gdzie udało się zakupić zestaw do zabawy w piasku.

Następnego dnia rodzina po śniadaniu wybierała się nad morze. A właściwie to rodzice wybrali się nad morze, bo Patryk ze swoim nowym zestawem do piasku wybrał się na plażę. Tak oto Patryk spędził swoje pierwsze wakacje nad morzem. Do wody wchodził, ale tylko na krótko. Resztę dnia spędzał na zabawie w piasku. Kopaniom kanałów, budowie zapór i zakopywaniom nóg rodziców nie było końca. Na zakończenie, mimo że morze nie było główną atrakcją wyjazdu, Patryk stwierdził, że w przyszłym roku również chce spędzić wakacje nad morzem.

KalinaT

wydrukowano dnia: 11.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026